

Trzynastolatek ze Skierniewic zastrzelił się z broni, którą znalazł w domu

data aktualizacji: 2020.02.21 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



- Jesteśmy wstrząśnięci tą sytuacją. O tym, że nasz uczeń nie żyje poinformowała rodzina - mówi Sławomira Wenus, dyrektor ZSSO w Skierniewicach.

Magdalena Hryniewicz-Rucińska, prokurator rejonowa w rozmowie z "Głosem" potwierdziła: - Prowadzimy śledztwo w kierunku art. 151 KK (*Kto namową lub przez udzielenie pomocy doprowadza człowieka do targnięcia się na własne życie, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5*). Zabezpieczono zwłoki chłopca. Sekcja odbędzie się w Łodzi we wtorek.

Prokurator potwierdziła również naszą informację, że nastolatek zmarł w skutek postrzału z broni. Z nieoficjalnych informacji wynika, że ta należała do ojca chłopca.
- W dniu dzisiejszym otrzymałam informację o śmierci ucznia naszej szkoły. Uczniowie zostali poinformowani o zaistniałej sytuacji przez psychologa szkolnego oraz psychologów z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Skierniewicach - potwierdza dyrektor szkoły.

Na temat przyczyn śmierci nastolatka szkoła nie chce się wypowiadać. Policja potwierdza, że trzynastolatek targnął się na swoje życie. Zabezpieczono broń krótką. Na miejscu znaleziono list. Jak wynika z naszych ustaleń w treści nie ma mowy o motywach działania nastolatka.

Szkoła wyznaczyła dyżury psychologów. Zaapelowała do rodziców uczniów „o zwrócenie szczególnej uwagi na reakcję dzieci oraz opiekę w tym trudnym czasie. W przypadku jakichkolwiek niepokojących zachowań proszę o kontakt z psychologiem szkolnym lub Poradnią Psychologiczno-Pedagogiczną w Skierniewicach”.

AKTUALIZACJA

Irena Lesiak, dyrektor skierniewickiej delegatury Łódzkiego Kuratorium Oświaty potwierdza: – Dyrektor szkoły poinformowała nas o niespodziewanej śmierci ucznia. Zgodnie z procedurami informację przekazaliśmy do ministerstwa edukacji, ze swojej strony podejmiemy kontrolę w placówce.

Uczeń siódmej klasy nie sprawiał problemów wychowawczych, nauczyciel mówi o nim: „dusza towarzystwa”, bardzo aktywny.

– Otrzymałam informację, że miał dwie niedostateczne na semestr, ale podobno udało mu się podciągnąć. Słyszę na temat presji, jaka miała na niego być wywoływane, ale należy to traktować w kategorii doniesień medialnych, póki kontrolujący nie poczynią ustaleń na miejscu nie można dokonywać jakichkolwiek ocen – podkreśla Irena Lesiak.

– Zachodzę w głowę, co mogło się stać. Szok – komentuje jedna z nauczycielek. – Uczyłam tego chłopca, fajny, sympatyczny, uczył się średnio, ale nie stwarzał problemów. Raczej uśmiechnięty, zadowolony, potrafił zagadać na przerwie do nauczyciela. Miał wielu kolegów, taką swoją paczkę, jak to uczniowie. Lubił jeździć na rowerze i wiem, że interesował się militariami. Była to jego duża pasja.

Numer alarmowy: 112.

Telefon Zaufania dla Dorosłych: 116 123

Telefon Zaufania dla Dzieci i Młodzieży: 116 111

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/34723-trzynastolatek-ze-skierniewic-zastrzelil-sie-z-broni-ktora-znalazl-w-domu>